

1625

I.

SPRAWOZDANIE

TOWARZYSTWA

„Drużyny Bartoszowe”

WE LWOWIE

za rok 1808 i 1909.



LWÓW

Nakładem Towarzystwa „Drużyny Bartoszowe”

Drukarnia E. Schläfriga, Sykstuska 24.

1910.

Nr inwent. 1685.





Chcąc zdać po raz pierwszy sprawę z działalności Drużyn Bartoszewych, trzeba mieć na względzie to, że sprawozdanie nie tylko ma być niejako rewią zorganizowanych szeregów przed Walnym Zjazdem delegatów Towarzystwa, lecz przede wszystkim ma sprezentować nam, nasze cele, hasła, środki i rezultaty pracy w oczach, polskiego ogółu.

Rzucić zarzewie obywatelskiej ofiarnej pracy w szeregi młodzieży miejskiej, potworzyć dla tej młodzieży środowiska polskiego życia kulturalnego na wsi, dać jej praktyczną szkołę cnót obywatelskich i żołnierskich, nie odbierając przytem tej młodzieży wrodzonej bujności i rozmachu w życiu, oto hasła, które powołały organizację Drużyn Bartoszewych do życia. Zaś ten fakt, że w Galicyi wschodniej polska młodzież wiejska tłumnie wstępuje w szeregi wrogich nam organizacji ruskich, przyspieszył założenie Towarzystwa.

Po załatwieniu formalności statutowych — komitet założycieli ukonstytuował się jako Rada Naczelna i Rada Nadzorcza dnia 9. lipca 1908 i rozpoczął pracę. Że potrzeba istnienia Drużyn Bartoszewych była zwłaszcza na wschodzie kraju istotnie palącą, świadczy ten fakt, że gdzie tylko poruszoną została ta sprawa, tam natychmiast samorzutnie powstawały Drużyny na sposób prawie żywiołowy, domagając się od Rady Naczelnej ciągłej i starannej opieki. I tak w powiecie bobreckim powstały 3 Drużyny, w powiecie bocheńskim 3, w powiecie brodzkim 10, w powiecie gródeckim 1, w powiecie jarosławskim 5, w powiecie jasielskim 1, w powiecie krakowskim 3, w powiecie lwowskim 3, w powiecie niskim 1, w powiecie rohatyńskim 1, w powiecie przemyskim 6, w powiecie przemysłańskim 1. Ten pocieszający objaw ma jednak strony ujemne, gdyż Rada Naczelna ze swojemi bardzo skromnymi środkami pieniężnymi (wkładki członków we Lwowie mieszkających, składki i datki prywatne) nie mogła należycie sprostać zadaniu kierowniczkim, tak szybko rosnącej instytucji. Ograniczyła się też do koniecznej miary i postanowiła przede wszystkim administracyjnie ujednostajnić i zjednoczyć rozrzucone po kraju Drużyny. To zostało wykonane

przez sprawienie i zaprowadzenie jednolitych ksiąg kasowych, przez wydawanie częstych instrukcyj w różnych sprawach i przez wysyłanie delegatów, którzy przyjmowali sprawozdawcze raporty od Naczelników, przeglądali książki Drużyn, odbywali musztrę i różne ćwiczenia sportowe, pomagali w urządzaniu przedstawień teatralnych i obchodów narodowych. uczyli śpiewów polskich i t. p. Delegaci mieszkający we Lwowie z reguły wyjeżdżali tylko na powiat lwowski i bobrecki, w wyjątkowych wypadkach do innych powiatów. We wszystkich bowiem powiatach, w których istnieją Drużyny, spełniają te czynności Delegaci powiatowi Rady Naczelnej, nazywani w codziennem życiu Towarzystwa komisarzami powiatowymi. Nie wszystkie jednak Drużyny cieszyły się stałą opieką Rady Naczelnej. Niektóre zostały założone w odległych zakątkach kraju przez czynniki miejscowe, przyczem nie liczone się z tem, czy na miejscu lub okolicy są ludzie, którzy stale pracowaliby w Drużynie. Rada Naczelna z powodu szczupłych funduszów nie mogła wysyłać delegatów ze Lwowa. Tak więc następujące Drużyny przestały istnieć, a raczej istnieją na papierze, w powiecie bocheńskim 3 Drużyny, w powiecie jarosławskim 3, w powiecie niskim 1, w powiecie rohatyńskim 1, w powiecie przemyślańskim 1, razem 9 Drużyn.

Z innych powodów rozwiązane zostały Drużyny w Starem Siole i Laszkach górnych w powiecie bobreckim.

Z tego obrotu rzeczy wyciągnęła Rada Naczelna wnioski co do dalszych swoich planów. Odtąd nie zakładaliśmy nowych Drużyn mimo nieraz dużego naporu z dołu, a tylko staraliśmy się opanować to, co mamy przez ciągłą pracę wychowawczą. Chodziło głównie o to, abyśmy się wspólnie nawzajem wychowywali nie tyle teoretycznie przez różne odczyty, ile praktycznie przez życie się delegatów z Drużynami, przez różne prace podejmowane dla dobra Drużyny i przez wzajemne pilnowanie, aby każdy w Drużynie obowiązki swoje wypełnił. Stąd pochodzi piękny objaw, że Naczelnicy i Starszyzna bardzo poważnie pojmują swoje stanowiska, żądają posłuchu u Drużynowców i okazują poczucie odpowiedzialności za prowadzenie Drużyn. Żadna Drużyna nie obejmuje działalnością wszystkich dziedzin, objętych statutem, lecz każda idzie w pewnym szczególniejszym kierunku, zależnie od miejscowych warunków i upodobań. I tak powstały

3 kapele włościańskie (Bóbrka i Brody), 1 korpus straży pożarnej (Brody), 8 teatrów włościańskich, grających zimową porą (powiaty: Bóbrka, Bochnia, Brody, Kraków, Przemyśl, Przemyślany, Lwów) wreszcie szczególne upodobanie do musztry z okazałych występów w czasie obchodów narodowych, objawiły powiaty jarosławski i przemyski, gdzie Drużyny mają 2 oddziały konne.

Aby być istotnie i czynnie pomocną Drużynom na wszystkich terenach ich pracy, Rada Naczelna przy sobie musiała wychowywać zastęp ludzi, którzy się w tych wszystkich kierunkach kształcili.

W tym celu powołała do życia statutowo przewidziane, następujące sekcje:

1. **Sekcja książkowa** (kierownik druh E. Golachowski) dostarczała Drużynom spiewników i sztuk teatralnych. Istniała od listopada 1908 do kwietnia 1909.

2. **Sekcja gimnastyki i musztry** (kierownik druh J. Skowronek, od 1. lutego 1910 T. Andrzejewski) pracowała nad planem nauki musztry, gier i zabaw sportowych, wysyłała do komisarzy powiatowych i Naczelników Drużyn instrukcje w tym zakresie, zebrała zastęp ludzi, stale mieszkających we Lwowie, którzy przez ćwiczenia i marsze praktycznie kształcili się na lustratorów Drużyn. Istnieje od października 1908 do dzisiaj.

3. **Sekcja teatralna, muzyki i śpiewu** (kierownik druh S. Lehnert) zebrała grono ludzi, którzy przez pewien czas z zapalem pracowali w swoim zakresie. Sekcja ta służyła radą i pomocą drużynowym teatrom włościańskim w urządzaniu wieczorów i przedstawień, dostarczyła im odpowiednich sztuk teatralnych, pośredniczyła w wypożyczaniu kostiumów i dekoracyj, wysyłała swoich delegatów dla odbywania prób i należytego przygotowania teatru do publicznego występu. Aby zaś mieć ludzi uzdolnionych w tym kierunku, stworzyła w swoim łonie trupę amatorską, która odbywała częste próby i dała dwa przedstawienia w powiecie lwowskim i przemysłańskim. Istniała od grudnia 1908 do maja 1909.

Poczucie zwartej jedności i wspólnej siły starała się Rada Naczelna pobudzić w Drużynach przez zjazdy powiatowe i wspólne wycieczki. I tak przez delegata powiatowego d-ha K. Ośńskiego,

urządziła Rada Naczelna w Przemysłu dwa zjazdy powiatowe Drużyn ziemi przemyskiej z okazji obchodów konstytucji 3. maja, jak również w Jarosławiu jeden Zjazd z ziemi jarosławskiej, gdzie wystąpiły oddziały konne. W ziemi brodzkiej za staraniem naszego delegata powiatowego dha K. Skarbowskiego odbył się w sierpniu 1908. zjazd powiatowy w Bołduracn, połączony z ćwiczeniami wolnymi z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę Nadto w 1909 r. urządzoną została wspólna wycieczka wszystkich Drużyn ziemi brodzkiej do zamku królewskiego w Podhorcach.

Sztandar jest widomym symbolem moralnej podstawy istnienia, haseł, dążeń i honoru Towarzystwa, a przytem posiada magiczną moc zespalania do pracy zebranych młodych Druhów. Z tego stanowiska wychodząc, Rada Naczelna bardzo dużo pracy i energii poświęciła zabiegom nad uzyskaniem sztandarów dla Drużyn. Przy pomocy miejscowych czynników, zwłaszcza Pań, uzyskała w ten sposób sztandar dla ziemi przemyskiej i ziemi brodzkiej, zaś trzeci sztandar jest w robocie. Z okazji poświęcenia Sztandaru ziemi brodzkiej odbył się w Brodach dnia 8. maja 1910 za staraniem delegata powiatowego dha T. Andrzejewskiego liczny zjazd powiatowy wszystkich drużyn.

Sztandar ma być także podniętą do szlachetnego współzawodnictwa w pracy pośród Drużyn.

W tym celu mają odbywać się o sztandar zawody Drużyn jednej ziemi.

Do urządzenia takich zawodów w ziemi brodzkiej przygotowuje się Rada Naczelna energicznie. Przygotowania do wycieczki na uroczystość grunwaldzką do Krakowa są także w pełnym toku.

Praca w Drużynach Bartoszych daje bardzo szybkie i owocne rezultaty, ale wymaga od pracowników pewnych uzdolnień czujnego planowego i świadomego środków kierownictwa. Do dzisiaj prowadzi tę pracę prawie wyłącznie młodzież akademicka, z której inicjatywy Towarzystwo powstało. Stąd i charakter tej pracy nosi znamię, właściwe bujnemu ale lotnemu i niestałemu żywiołowi. A jednak istniejące Drużyny już spełniły jedno z głównych swoich zadań; potworzyły ogniska polskiego życia kulturalnego o charakterze swojskim, pulsujące temperamentem i bujną siłą żywotną.

Wszystkich spraw związanych z polityką bieżącą Drużyny Bartoszone wystrzegają się.

Pracowaliśmy cicho, nie reklamując się przed społeczeństwem. Dziś, kiedy na tyle jesteśmy zwarci, że możemy o sobie powiedzieć, jesteśmy, niema obawy, abyśmy zginęli, pragniemy, aby ogół polski przeglądnął nasz dorobek, ocenił i poparł.

My młodzież polska, zorganizowana w Drużynach Bartoszone tam, gdzie spotykamy się na jednym gruncie z innymi Towarzystwami zwłaszcza Towarzystwem Szkoły Ludowej i Sokółem, tam pracujemy wspólnie w imię tej zasady, że przecież wszyscy mamy jeden cel przed sobą. Rada Naczelna pracuje w tym kierunku, aby Drużyny Bartoszone jako całość przystąpiły do Związku Towarzystw Sokolich polskich. W ten sposób chcemy nie tylko utrzymywać kontakt, ale ściśle zjednoczyć się z najbliższą nam instytucją.

Zamykając to pierwsze nasze Sprawozdanie żywimy jak najlepsze nadzieje na przyszłość, bo rezultaty naszej pracy w stosunku do bardzo skromnych środków finansowych są dobre i wykazują w nas dużo energii i siły żywotnej. **A racją bytu sytuacji jest jej własna energia.**

SKŁAD RADY NACZELNEJ

ukonstytuowany przez komitet organizacyjny dnia 9. lipca 1908.

Wawrzyniec Dajczak

naczelnik główny.

Józef Skowronek

zast. naczelnika gł.

Antoni Gałusza

skarbnik główny.

Stefan Kotul

pisarz gł.

Józef Kanarowski

chorąży główny.

Członkowie Rady Naczelnej.

Jędrzej Czuchra

Eduard Golachowski

Kazimierz Matejski

Seweryn Lehnert

Stefan Paślowski

Jożef Ruciński

Kazimierz Skarbowski

Adam Tiger

Antoni Waligórski

Karol Wierczak

Stanisław Widomski

SKŁAD RADY NACZELNEJ

przed Walnym Zjazdem.

Wawrzyniec Dajczak

naczelnik główny.

Dr. Leopold Tesznar

zast. naczelnika gł.

Tadeusz Andrzejewski

skarbnik główny.

Antoni Lewak

pisarz gł.

Jan Zborucki

chorąży.

Członkowie Rady Naczelnej:

Jędrzej Czuchra

Jan Kochański

Mieczysław Kordzik

Maksymilian Kochman

Leon Niemczycki

Walenty Łanucha

Kazimierz Osiński

Józef Ruciński

Śmigelski

Adam Tiger

Rada Nadzorcza:

Dr. Bolesław Bator

Dr. Stanisław Kasznica

Czesław Mączyński

Stanisław Szczepanowski

Sprawozdanie

Rok admini

| Dochody | K. | h. |
|--------------------------------------|-----|----|
| Wkładki członków czynnych | 27 | 80 |
| Dary: Rada Narodowa | 300 | — |
| Szczepanowski Stanisław | 100 | — |
| Sękowski | 14 | — |
| Datki na listy składkowe | 3 | 82 |
| Inne | — | 60 |
| | 446 | 22 |

Rok admini

| Dochody | K. | h. |
|-------------------------------------|-----|----|
| Zapas kasowy z roku 1908 | 122 | 92 |
| Wkładki członków czynnych | 34 | — |
| Datki na listy składkowe | 87 | 72 |
| Zwrot zaliczek | 23 | 22 |
| | 267 | 86 |

Kasy głównej

stracyjny 1908.

| Rozchody | K. | h. |
|------------------------------------|-----|----|
| Wyjazdy | 305 | 80 |
| Wydatki na sztandar | 15 | — |
| Kancelarya pisarza | 2 | 50 |
| Zapas kasowy na rok 1909 | 122 | 92 |
| | 446 | 22 |

stracyjny 1909.

| Rozchody | K. | h. |
|------------------------------------|-----|----|
| Wyjazdy | 25 | 54 |
| Wydatki pisarza i druki | 192 | — |
| Wydatki na sztandary | 33 | 20 |
| Rozmaite | 14 | 72 |
| Zapas kasowy na rok 1910 | 2 | 40 |
| | 267 | 86 |

Sprawozdanie pojedynczych ziem.

Drużyny ziemi bobreckiej.

Brzozdowce. Drużyna założona 28. czerwca 1908. Naczelnik drużyny M. Jaworski. Członków czynnych 23. Wkładka miesięczna 20 hal. Drużyna zajmuje się urządzaniem przedstawień teatralnych. Posiada własną muzykę, dla której instrumenta za pieniądze, zebrane przedstawieniami amatorskimi nabyła. Obecnie przystępuje na spółkę z Kółkiem rolniczym do budowy domu ludowego.

Wyjazdów lustracyjnych 8.

Drużyny ziemi brodzkiej. Kom. Maksymilian Kochman.

Koniuszków: Drużyna założona 5. lipca 1908. Naczelnik drużyny Grzegorz Brow ski, czynnych Członków 17, 1 członkini wspierająca. Wkładka 20 h. Drużyna jakkolwiek mała, dosyć ruchliwa. Brała udział w zjeździe Drużyn w Brodach, w obchodzie 3-go Maja w Brodach, dwukrotnie w wycieczce do Podhorzec; nadto wysłała swego naczelnika na dwudniowy kurs naczelników w Brodach. Żywotność swą zawdzięcza Naczelnikowi. Dla członków wprowadzono legitymacje z Rady Naczelnej. Wyjazdów 5.

Szczurowice: Drużyna złożona 26. lipca 1908 odbyła już trzykrotnie Walne Zgromadzenie. Obecnie naczelnikiem jest Oswald Zacharjasiewicz. Że Drużyna ta od razu zajęła przednie miejsce między drużynami, to zasługa jej troskliwego opiekuna i rzecznika dh. Andrzejewskiego, z którego wyjazdem stan kwitujący minął, a drużyna rozwija się tylko dzięki swej żywotności. Jak umiała Drużyna zawijać ręce do czynu, świadczy choćby fakt, że w pół roku po zaistnieniu założyła muzykę złożoną z 12 instrumentów, kosztem 300 K.. płacąc nadto instruktorowi za naukę 20 K. miesięcznie.

Drużyna sama urządziła 29. września wieczorem, na k'órem Młodzież polska z Brodów odegrała „Kucie Kos“ Nadto odbyło się kilka wieczorów tanecznych i co roku Obchód Konstytucyi

3-go Maja. Członków ma Drużyna 55, wkładka miesięczna 20 h. Drużyna posiada swój zastęp ćwiczebny, który występował z odrębnymi ćwiczeniami (sokolemi) w Bołdurach. W łonie swoim posiada straż pożarna, odbywa posiedzenia regularnie i składała z nich do maja 1909 raporty. Wprowadzono w Drużynie księgi kasowe i legitymacje Rady Naczelnej i księgę członków. Wyjazdów 10.

Leszniów: Drużyna założona 23. sierpnia 1908. Dziwny ona przedstawia obraz, jak łódka na morzu wzburzonem, to się wznosi, to opada, aż prawie całkiem zanika. Powodem tego są fatalne stosunki miejscowe. Wieczna walka partyi i jednostek — szalone ambicje i starcia czynników miarodajnych odbijają się na losie Drużyny. Jednym wielkim podstawowom złem jest fakt, że Drużyna nie posiada swego lokalu i musiała tułać się po komnatach klasztoru.

Drużyna mogąca być jedną z najlepszych jest dziś niemal najgorsza. Może na przyszłość gdy zyska się lokal osobny dla Czytelni i Drużyny będzie lepiej.

Gaje smoleńskie: Założono tu Drużynę 30. sierpnia 1908 Drużyna i Czytelnia mieści się na Kaźmirach. Wkładka 20 h. Członków zapisało się około 20-tu. I tu wydobył się ferment niezgody i nieufności wzajemnej, który się odbił na losie Drużyny. Mimo to, że wybrano nowego naczelnika (Jana Kazimirczuka) sprawa nie postąpiła ani krok naprzód i Drużyna tylko wegetuje. Brak też na miejscu odpowiedniego czynnika kierującego, sama zaś Drużyna na to za słaba. Drużyna urządziła 29. sierpnia 1908 wieczorek; brała udział w wycieczce do Podhorzec, w Zjeździe naczelników i Obchodzie 3-go Maja. Ostatnimi czasy członkowie poczęli wpisywać się do Drużyny Starobrodzkiej, wobec czego komisarz dla wzmocnienia tamtejszej Drużyny postanowił połączyć ją ewentualnie z Sydonówką. Wyjazdów 5

Hucisko brodzkie. Drużynę założoną 2. sierpnia 1908. Naczelnik Jan Hładysz. Wkładka 20 hal. Członków 24 (początkowo 36).

Ostatnimi czasy wprowadzono dla członków legitymacje. W osobie pisarza Jana Bernackiego posiada Drużyna dość korzystną siłę, ale w każdym razie i tutaj brak na miejscu jednostki zupełnie inteligentnej, któraby rzecz planowo prowadziła.



Drużyna należała do dość ruchliwych: Na każdy apel słała delegatów. Smutny jednak fakt, że we wsi czysto polskiej tak mały ruch, tak słabe życie ogólne i narodowe.

Bołdury. Drużyna faktycznie założona 7. września 1908. Jednak z powodu różnych przeszkód dokonała wyborów uzupełniających dopiero 27. czerwca 1909. Naczelnikiem Jędrzej Greszczuk. Wkładka 20 h. Drużyna przez długi czas trwała w zupełnym zastoju, jakkolwiek tu odbył się pierwszy Zjazd Drużyn z okazji poświęcenia kamienia węgielnego pod kaplicę. Dopiero jednak, gdy miejscowe jednostki z inteligencji pojmując doniosłą sprawę organizacji zajęły się Drużyną, stanęła ona w krótkim czasie prawie na wysokości swego zadania a w przyszłości będzie jedną z najlepszych naszych Drużyn.

Drużyna okazuje się nadzwyczaj ruchliwą, biorąc w pokaznej liczbie (11, 32) dwukrotnie udział w wycieczce do Podhorzec.

Wprowadzono w Drużynie księgi kasowe Rady Naczelnej i legitymacye dla członków. Niezwykle silnym łącznikiem między ludnością tamtejszą i tejeż rzecznikiem jest Michał Greszczuk, człowiek inteligentny i narodowo uświadomiony.

Sprawami aktualnymi dla tamtejszej ludności polskiej jest dokończenie kaplicy i utworzenie subagencji assekuracyjnej dla przeciwdziałania ruskiemu „Dnistrowi“. Drużyna przy obecnych kierownikach ma zapewniony rozwój. Członków 37. Wkładka 20 h. Wyjazdów 9.

Suchodoły. Drużyna założona 3. stycznia 1909. Zakładając tam drużynę widzieliśmy z góry najnieodpowiedniejsze warunki do jej rozwoju. Słabe uświadomienie narodowe, we wsi przewaga ludności ruskiej, która oddziaływa na współplemieńców.... Słowian — tak, że nawet Polacy dają się pociągać do carosławnych wycieczek do Rosyi — nie mniej fakt, że wskutek wychodźstwa zarobkowego nie można stale liczyć na pewne jednostki.

Umiała pracę ułatwiać śp. p. Senkiewiczowa, wychowując w duchu narodowym dziewczynę polską z miłości dla niej i celu wzniosłego. Dziś uczuwa się brak spadkobierczyni tej pracy. Naczelnikiem jest Józef Sroka. Członków 28. Wkładka 20 halerzy. Drużyna brała udział w wycieczce do Pod-

horzec w znacznej liczbie (około 30 osób wraz z kobietami). Wyjazdów do Drużyny było 6.

Stanisławczyk: Drużyna powstała dnia 23. stycznia 1909. Naczelnikiem jest Jan Tworkowski. Członków 51. Wkładka 20 h. Z powodu złej komunikacji i znacznej odległości nie mogliśmy dojeżdżać do Drużyny, która zapowiada dobry rozwój, zwłaszcza że także inteligentne jednostki jak pisarz p. Marya Kirszbaum zajęły się jej losem. Drużyna mimo znacznej odległości zgłosiła się do udziału w wycieczce do Podhorzec a nie jawiła się z powodu złej pogody. Wyjazd 3.

Ruda brodzka. Powstała tutaj Drużyna dnia 23. stycznia 1909 r. Jest liczebnie małą (15 członków), pomimo, że miejscowe warunki są odpowiednie dla stworzenia silnej liczebnie organizacyi, gdyż wieś ta jest czysto polską.

Naczelnik Broczkowski Franciszek, zastępca Grodzki Jan, odbył nawet kurs pożarniczy. Pewnem jest jednak, że przy naszej troskliwości Drużyna się rozwinie liczebnie, nabierze tężyzny fizycznej i uświadomi się odpowiednio. Wyjazdów. 2.

Stare Brody. Drużyna zawiązano 23. stycznia 1909, rozwija się bardzo pomyślnie. Pod kierownictwem fachowych sił „Sokoła“ odbywały się ćwiczenia Drużyny co niedzieli w sali „Sokoła“ w zimie a w lecie parokrotnem na boisku sokolem. Drużyna jakkolwiek ma w sobie rozmaite żywioły, jest nadzwyczaj ruchliwa i żywotna. Ma wzorową administracyę — w czem ostatecznie zasługa inteligentniejszych członków Drużyny.

Dnia 11 kwietnia 1910 urządziła wieczorek ku uczczeniu zwycięstwa pod Raclawicami, na którym własnymi siłami odegrała „Za sztandarem“. Założyła w swem łonie bibliotekę zakupiwszy do niej książki w liczbie około 50. Brała udział dwukrotnie w wycieczce do Podhorzec i w wszelkich obchodach narodowych. Obecnie zaś rażno się krząta około założenia muzyki, któraby zarazem była muzyką polską dla Brodów.

Na czele Drużyny stoi dh. Józef Żytniak. Członków jest 56. Wkładka 40 h., dla dziewcząt 20 h. Silnym przeciwnikiem Drużyny jest Czytelnia „Proświty“, którą snać razii szybki rozwój Drużyny — bo wszelkimi siłami starała się przeciwdziałać.

W końcu podnieść należy, że jest to zasługą niemałą byłego naczelnika Drużyny p. Rokosza Franciszka, że Drużyna na Starych Brodach powstała. 8 wyjazdów.

Drużyny ziemi Jarosławskiej:

Wiązownica. Drużyna założona 23. sierpnia 1908. Członków czynnych 15. Wkładka miesięcznie 20 hal. Drużyna aczkolwiek liczebnie słaba, urządziła kilka przedstawień. Brak jednostki miejscowej, która mogłaby się Drużyną zająć, daje się boleśnie odczuć Naczelnikiem jest Walenty Kłos.

Ostrów. Drużyna założona 8. września 1908. Członków czynnych 23, wspierających 17. Wkładka 10 hal. Mimo przeszkód ze strony ludności ruskiej, drużyna rozwija się pomyślnie urządziła 10 przedstawień teatralnych i brała udział w Zjeździe powiatowym w Jarosławiu. Lokal Towarzystwa mieści się w miejscowym Urzędzie gminnym.

Naczelnikiem jest Jan Maciaszek. Wyjazdów 3.

Bystrowice. Drużyna założona 27. lipca 1908. Członków czynnych 50. Drużyna podzielona na 4 plutony. Wkładka 20 hal. Drużyna zajmuje się przeważnie musztrą. Brała liczny udział w Zjeździe powiatowym w Jarosławiu.

Sprawozdania o Drużynach ziemi krakowskiej z komisariatu nie otrzymaliśmy. Komisarz Jędrzej Czuchra.

Drużyny ziemi lwowskiej.

Wołów. Drużyna założona 15. maja 1910. Naczelnik drużyny Piotr Tambor. Członków 75. Wkładka 10 hal. Dzięki miejscowym jednostkom rokuje wielkie nadzieje. Szczególnie zajmuje się ćwiczeniami. Obecnie przygotowuje się do urzędującej wielkiej zabawy ludowej, w której mogliby wziąć udział wsie okoliczne. Wyjazdów 3.

Pustomyty. Drużyna założona 15. maja 1910. Naczelnik Mikołaj Moskwiak. Członków 20. Mimo małej liczby członków drużyna rozwija się pomyślnie.

Drużyna w Bilce szlacheckiej i w Krotoszynie sprawozdań nie przysłały.

Drużyny ziemi przemyskiej; Kom. Kazimierz Osieński.

Medyka. Drużyna założona w sierpniu 1908. Naczelnik Dr. Kaczurba. Członków 50. Wkładka 20. hal. Drużyna urządziła

przedstawienia teatralne. Brała liczny udział w uroczystościach narodowych i religijnych w miejscu i w Przemyślu.

Dzięki staraniom naczelnika drużyna jest umundurowaną. W r. 1910. otrzymała bez zawodów sztandar. Obecnie przygotowuje się do wzięcia udziału w uroczystości grunwaldzkiej.

Żurawica. Drużyna założona w sierpniu 1908. Członków czynnych 100 z tych pieszych 50. i konnych 50. Urządzała częste ćwiczenia. Brała udział w uroczystościach w Przemyślu. Drużyna jest umundorowana. Dzięki jednostkom miejscowym rozwija się bardzo dobrze.

Drużyny w Grochowcach, w Prałkowcach, w Wyszatycach, w Boleszascach i w Miankowicach są w stadium rozwoju.

W uroczystości grunwaldzkiej wezmą czynny udział.



przedstawienia i inne. Białe i czarne w miejscach
 umieszczonych w tabeli 1 w załączniku.
 Dzieki staranność i starania, które już wspomniano
 w r. 1910, udało się uzyskać, a mianowicie: Opatrzono
 wiele się do wzięcia udziału w konkursie i konkursie
 Zarządu. Dzieki na konkurs w sierpniu 1908 - Opatrzono
 konkurs 100 i 1000 złotych 50 i 100 złotych 50.
 Dzieki staranność i starania, które już wspomniano
 w r. 1910, udało się uzyskać, a mianowicie: Opatrzono
 wiele się do wzięcia udziału w konkursie i konkursie
 Zarządu. Dzieki na konkurs w sierpniu 1908 - Opatrzono
 konkurs 100 i 1000 złotych 50 i 100 złotych 50.
 Dzieki staranność i starania, które już wspomniano
 w r. 1910, udało się uzyskać, a mianowicie: Opatrzono
 wiele się do wzięcia udziału w konkursie i konkursie
 Zarządu. Dzieki na konkurs w sierpniu 1908 - Opatrzono
 konkurs 100 i 1000 złotych 50 i 100 złotych 50.

